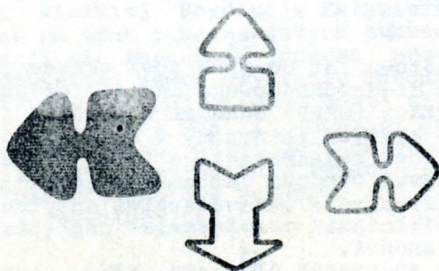


Grupa Samorządności Robotniczej  
-Komuniści

**DOKAD?**



Warszawa 1987

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

## D O K A D ?

Wielkie tradycje polskiego ruchu robotniczego zobowiązują tych, którzy czują się kontynuatorami, do akceptacji dwu warunków, których spełnienie zadecyduje o losach polskiego ruchu robotniczego. Warunkami tymi są: odzyskanie świadomości przez klasę robotniczą oraz uzyskanie przez rewolucyjny ruch robotniczy swojej podmiotowości. Bez tego klasa robotnicza, rozbita organizacyjnie i ideowo, trwać będzie w marazmie, wydawana na łup demagogii i wyzysku, zaś nieliczni intelektualści marksistowscy skutecznie izolowani od robotników kultywować będą swoje kapliczki niedzielnych rewolucjonistów i filozofowanie w ramach przetrwałnikowego stadium marksizmu.

### I.

Druga połowa lat 80-tych jest okresem, w którym kryzys Międzynarodowego Kapitalistycznego Podziału Pracy (MKPP) wchodzi w zaostrzoną fazę, owoce tego kryzysu zbieramy w najbliższej przyszłości. Okres reaganowskiego liberalizmu, neokonserwatywnu, oznacza dalszą koncentrację kapitału (zawieszenie ustawodawstwa antytrustowego) przy odkładaniu rozwiązania pogłębiających się sprzeczności.

Jedynym znaczącym obszarem, który stanowi jeszcze rezerwę MKPP jest ZSRR i ChRL. Obecnie następuje wyczerpywanie się strategii obrony kapitalizmu. Wobec klęski biurokratycznej wizji sążnaka się koncepcja socjaldemokratycznego interwencjonizmu, gdyż przy osłabieniu nacisku zorganizowanej klasy robotniczej nie ma potrzeby finansowania kosztownego państwa dobrobytu.

Na placu <sup>60/4</sup> pozostaje amerykański liberalizm i neokonserwatywnizm oraz japoński paternalizm. Biurokracje panujące w tzw. "KS" zrezygnowały z chęci odgrywania jakiegokolwiek roli podmiotowej, (wyjątek stanowią jedynie ZSRR i ChRL, w których zachodzi stopniowy i niekonsekwentny, niewolny od nawrotów i recydywy proces destalinizacji), oddając rządzone przez siebie kraje na łup imperialistycznej eksploatacji i przyłączając się do wszelkich inicjatyw politycznych i gospodarczych burżuazji najskuteczniejszej w swym rejonie. Wobec braku aktywności ZSRR i ChRL i obecnie biernej, a poprzednio częstokroć wręcz szkodliwej biurokracji w światowym procesie rewolucyjnym, zmalało pole manewru dla lokalnych burżuazji III Świata - nie ma miejsca na szerszą tzw. antyimperialistyczną politykę narodowych burżuazji. Lokalne inicjatywy, np. strategia socjaldemokracji Peru, są tego dobrym przykładem. Zapowiadane przez Gorbaczowa nieformalne spotkanie partii komunistycznych przy okazji 70 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, ze względu na brak poważniejszych sukcesów destalinizacji, nie zapowiada jeszcze przełomu, choć może przynieść pewne ożywienie ideologiczne.

Perspektywą najbliższą jest zatem: dalsza polaryzacja wokół USA i Japonii; konflikt USA - Europa Zachodnia wobec perspektyw marginalizacji Europy, przy oparciu Zachodniej Europy na ZSRR; utrzymująca się przewaga USA do czasu nowej fali rewolucyjnej.

### II.

Sytuacja Polski jest wynikiem prekursorskiej roli w RWPG polskiej biurokracji na szlaku totalnej kapitalizacji wobec burżuazji. Dwojaki charakter polskiej biurokracji (zlepek stalinowsko-socjaldemokratyczny) był i jest (rzecz oczywista nie sprowadza się do kwestii politycznego rodowodu) powodem zarówno słabości wobec burżu-

